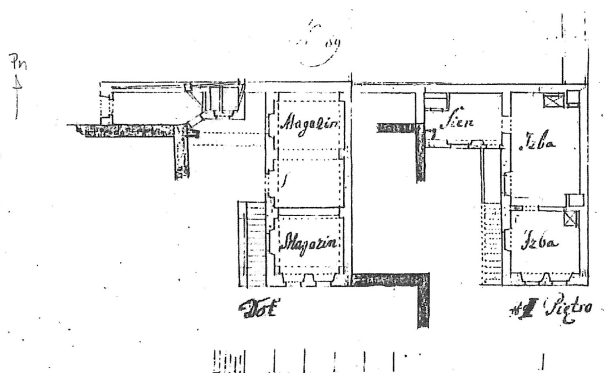


BOŻNICA WYSOKA NA KRAKOWSKIM KAZIMIERZU

Bożnica Wysoka, wzniesiona w dobie rozkwitu kazimierskiego Miasta Żydowskiego, towarzysząca dziejom krakowskich Żydów od wieku XVI po tragedię Holocaustu, nie była dotąd przedmiotem odrębnego opracowania. Niektóre dane historyczne przedstawił Majer Bałaban (1931, 1935)¹, przyjmując powstanie bożnicy w końcu XVI w.; dokonane przezeń opisy i zamieszczone fotografie mają dziś – wobec późniejszych dewastacji i przekształceń – znaczenie źródłowe. Znaczenie uzupełniające ma opis sporządzony przez innego badacza żydowskiego Kazimierza, Ozjasza Mahlera (1935)², istotny zwłaszcza dla

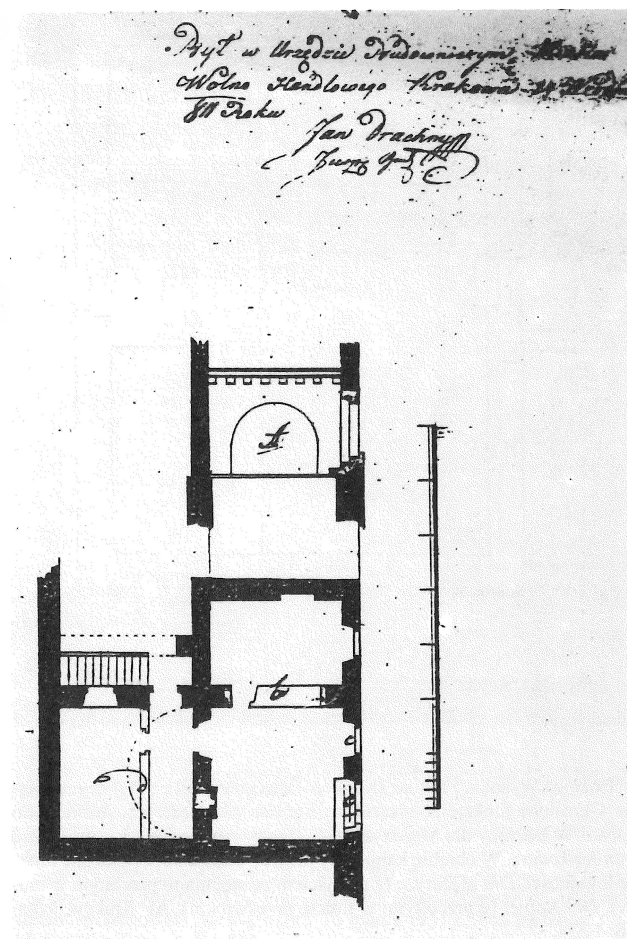
madzonej przez Bałabana. Autor niniejszego artykułu zidentyfikował z bożnicą Wysoką najstarszą wzmiankę, pochodzącą z r. 1563⁴. Zestawienia ogólnych informacji historycznych zawartych w starszej literaturze dokonał trafnie Eugeniusz Duda (1991); autor dał też interpretację malowanych inskrypcji⁵. Podobny charakter – podsumowania stanu badań – ma też hasło w *Katalogu zabytków* (1995)⁶. Wnikliwą analizę architektury bożnicy Wysokiej i jej wystroju przeprowadzili ostatnio – w oparciu o szeroki kontekst historyczny – Maria i Kazimierz Piechotkowie (1999)⁷, których monumentalne dzieło przynosi nowe spojrzenie na archi-



1. Bożnica Wysoka, oficyna wschodnia. Projekt adaptacji parteru na cele handlowe i piętra na cele mieszkalne dla Szymona Blumenfelda. Niedatowany, związany z opinią Urzędu Budownictwa z 5 października 1810 r.; sygnowany: Tomasz Frankowski Majster Murarski. AP Kraków, sygn. BM 52.

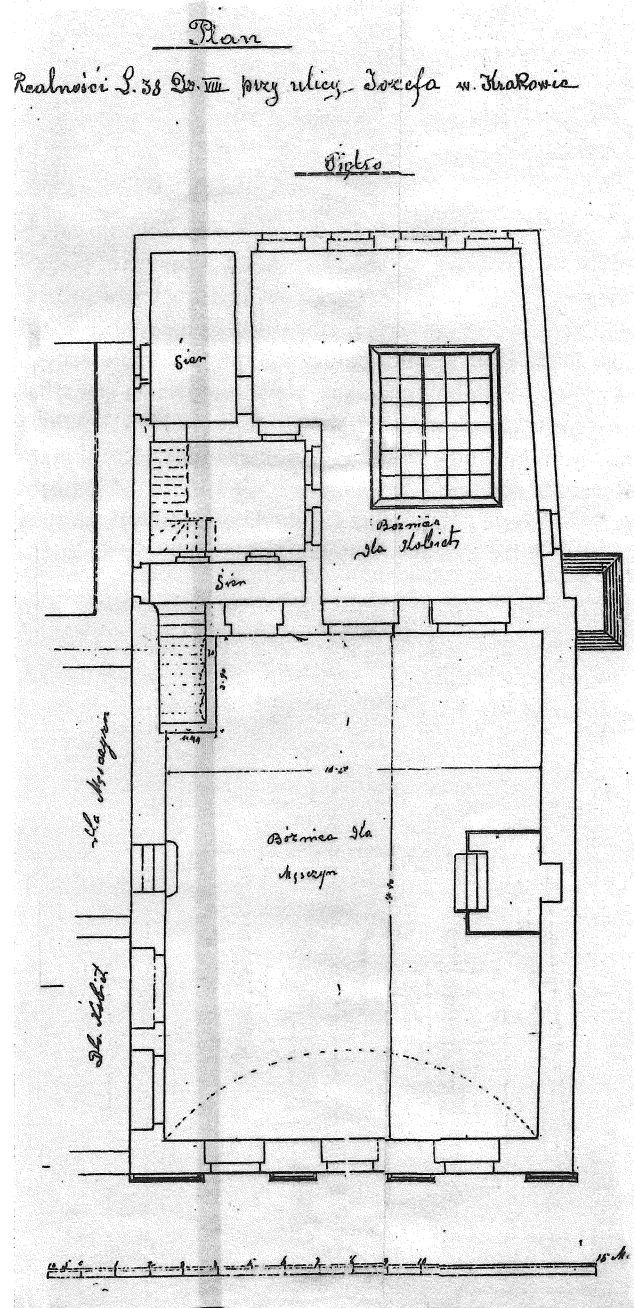
2. Bożnica Wysoka, oficyna wschodnia. Projekt adaptacji parteru dla Szymona Blumenfelda, zaopiniowany pozytywnie przez Urząd Budownictwa 24 września 1811 r. – z komentarzem do oznaczeń na planie: Arkada A (która w murze b wylamaną i podsklepioną być ma) nie przeszkadza stojącemu nad nią muirowi w Szkole na pierwszym piętrze, a że przekucie okna przerobionego na drzwi, podwyższenie drugiego dla równy wagi, iako i też zburzenie muru przedzielającego d nic pierwszemu piętru nie szkodzi, ażeby tylko przez zdalnych Mularzy sklepienia z dobrego materiału dychtowania zasklepieniem zostały [...]. AP Kraków, sygn. BM 52.

niezachowanej dekoracji malarskiej we wnętrzu męskiej sali modlitwowej. Powojenne badania Stefana Świszczowskiego nad kazimierskim Miastem Żydowskim (1961, 1981)³ zasadniczo nie wniosły niczego nowego do faktografii zgro-

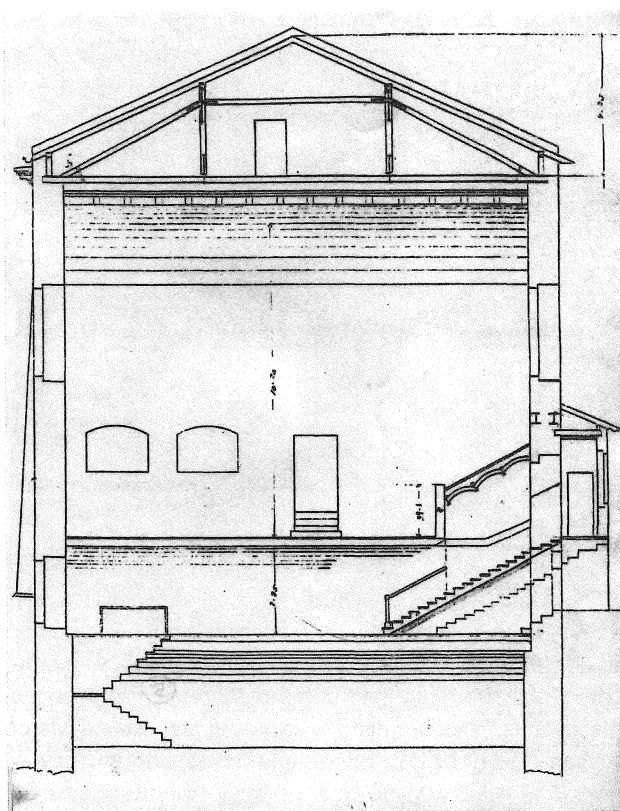


teksturę żydowską w Polsce. Autorzy zwrócili uwagę m.in. na istotne znaczenie dekretu Władysława IV z r. 1638 dla rozwoju architektury synagogałnej, w tym na możliwość wznoszenia przybudówek (m.in. babińców) obok istniejących już bożnic⁸.

Dokumentacja konserwatorska ograniczona jest do sprawozdania z konserwacji dekoracji malarskiej, przeprowadzonej w latach 1970-1971 pod kierunkiem art. kons. Henryka Gujdy w ramach Pracowni Konserwacji Dzieł Sztuki krakowskiego oddziału PKZ⁹.

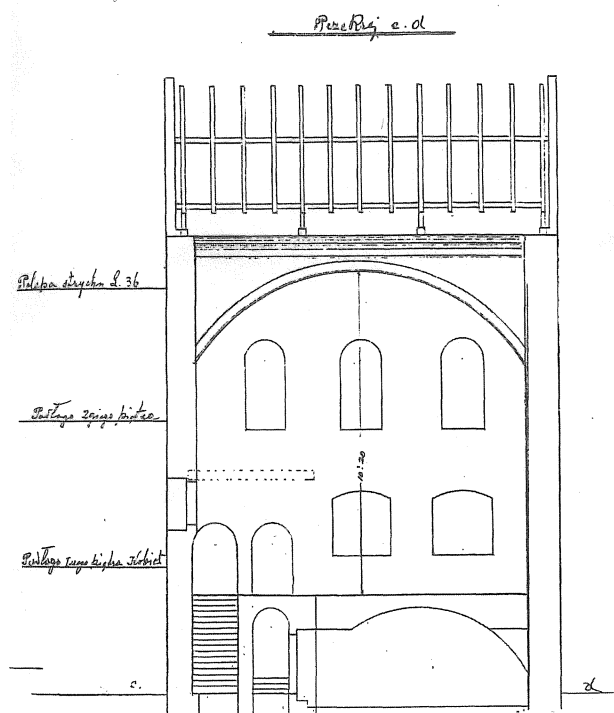


3. Bożnica Wysoka. Plan na zrobienie nowego dachu z 1900 r.: rzut piętra. Określone funkcje pomieszczeń: Bóznica dla Mężczyzn, Bóznica dla Kobiet. W Bóznicy dla Mężczyzn zaznaczony rzut podestu i stopni przed aron-ha-kodesz. W obrębie kamienicy przy ul. Józefa 36, oznaczone funkcje lokalności: Dla Mężczyzn (z przejściem ze stopniami przebitym w murze), Dla Kobiet (z przebitymi w murze prześwitami). AP Kraków, sygn. ABM 334.



4. Bożnica Wysoka, ul. Józefa 38. Plan na zrobienie nowego dachu, datowany 10 kwietnia 1900 r., zatwierdzony 26 kwietnia 1900 r.: przekrój południe-północ, widok ku zachodowi. Ukazane kolebki sklepienne sieni w piwnicach i na parterze, kolebka pozornego sklepienia nad salą męską, oddzielne pionowe komunikacyjne wiążące parter z piwnicami i piętrem, projektowana konstrukcja więźby. W zachodniej ścianie męskiej sali widoczne otwory do lokalności w kamienicy przy ul. Józefa 36: drzwi ze stopniami do przedsionka i dwa prześwit do galerii dla kobiet. AP Kraków, sygn. ABM 334.

Źródła archiwalne – zarówno przekazy pisane, jak planistyczne i ikonograficzne – są niekompletne i nie dają odpowiedzi na szereg podstawowych pytań. Najstarsze wzmianki o bożnicy (1563, 1597) wynotowane zostały w XIX w. przez Żegotę Paulego i zinterpretowane przez autora¹⁰. Bożnicę Wysoką wymieniają nieliczne, zachowane spisy posesji w Mieście Żydowskim: z r. 1653¹¹ i z r. 1789. Kolejne istotne przekazy pisane pochodzą dopiero z początku XIX w. Są to: korespondencja z władzami budowlanymi z lat 1807-1823¹² (dotycząca drugorzędnych prac remontowych; szczególnie istotny jest dokument z r. 1809, wspominający o Bużnicy Męskiej y Bużnicy Białogłowskiej) oraz wpisy w księgach hipotecznych Wolnego Miasta Krakowa z lat dwudziestych XIX w., odnoszące się do statusu własnościowego od końca XVIII w. do tegoż okresu¹³. Przy korespondencji z władzami budowlanymi zachowały się dwa projekty drobnych adaptacji, obejmujących przyziemie niezachowanej dziś oficyny (il. 1, 2), mieszczącej na piętrze galerię dla kobiet. Projekty budowlane dołączone są też do korespondencji z władzami budowlanymi z końca XIX w.¹⁴ Szczególnie interesujący jest plan na przebudowę dachu i schodów sygnowany przez Nachuma Kopolda 10 kwietnia 1900 r., obejmujący przekrój oraz rzuty parteru i piętra z określeniem funkcji pomieszczeń synagogałnych (il. 3-5). Dla późniejszych przekształceń istotne znaczenie mają: inwentaryzacja pomiarowa z r. 1956 (il. 10,11,12,15) oraz projekty przebudów i adaptacji opraco-

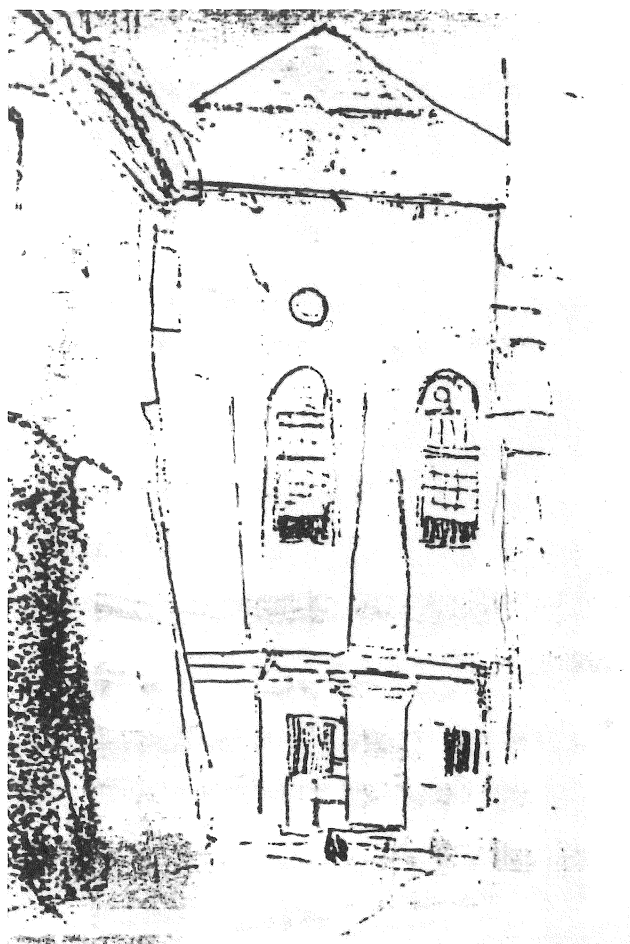


5. Bożnica Wysoka, ul. Józefa 38. Plan na zrobienie nowego dachu, datowany 10 kwietnia 1900 r., zatwierdzony 26 kwietnia 1900 r.: przekrój zachód-wschód, widok ku północy. Ukazana kolebka sklepienia frontowego pomieszczenia parteru, kolebka pozornego sklepienia sali męskiej, projektowana więźba dachowa, arkadowe otwory przy pionie komunikacyjnym, prześwity związane z galerią dla kobiet w oficynie wschodniej od północy. Zaznaczone poziomy użytkowe w kamienicy przy ul. Józefa 36, m.in. Podłoga I-szego piętra Kobiet, z przekrojem prześwitu w ścianie bożnicy Wysokiej. AP Kraków, sygn. ABM 334.

wane przez Stefana Świszczowskiego (1951; niezrealizowany; il. 7-9) i Zdzisława Głaba (1966). Pośrednie znaczenie dla badań nad bożnicą Wysoką mają projekty dotyczące sąsiadującej z nią kamienicy przy ul. Józefa 36, zwłaszcza z lat 1885, 1887 i 1912¹⁵.

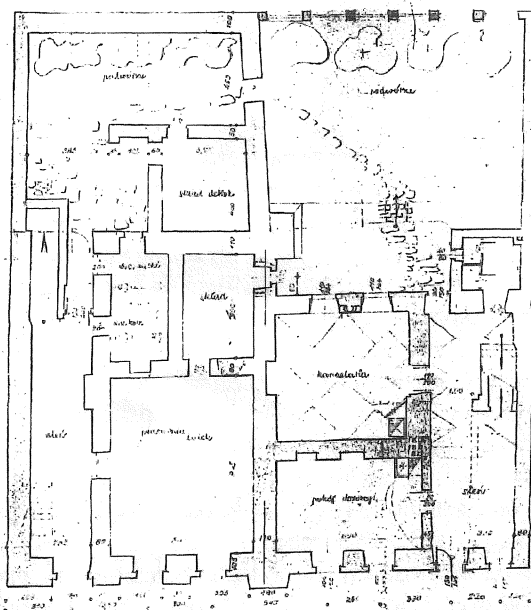
Ubogo przedstawia się ikonografia. Na uwagę zasługuje rysunek Józefa Chełmońskiego z końca XIX w. (il. 6), przedstawiający fasadę; widać tu również nieistniejący dziś dach łamany. Z lat międzywojennych XX w. pochodzą fotografie, publikowane przez Bałabana: ukazują one fasadę oraz wnętrze męskiej sali modlitewnej z aron-ha-kodesz (wraz z nieistniejącą dziś balustradą), nieistniejącą dekoracją malarską i niektórymi szczegółami (otwarte i zamknięte drzwi aron-ha-kodesz, skarbona).

Bożnica Wysoka położona jest w ciągu zwartej zabudowy północnej pierzei dzisiejszej ul. Józefa (dawnej ul. Żydowskiej), przy wschodnim odcinku tej ulicy, na terenie dawnego, kazimierskiego Miasta Żydowskiego, a ściślej – w obrębie vicus antiquus judaeorum według terminologii stosowanej w XVI w., po poszerzeniach granic Miasta. Posesja, o analogicznej szerokości (a pierwotnie też o analogicznej głębokości, jak sąsiednie), zajęta jest w części frontowej przez bożnicę, zaś w części tylnej przez podwórze (z ogrodem), które po 1956 r. poszerzone zostało wskutek ostatecznej likwidacji znajdującej się tu zabudowy oficynowej. W wyniku dokonanego przed trzydziestu laty powiązania funkcjonalnego bożnicy z domem przy ul. Józefa 40 – gra-

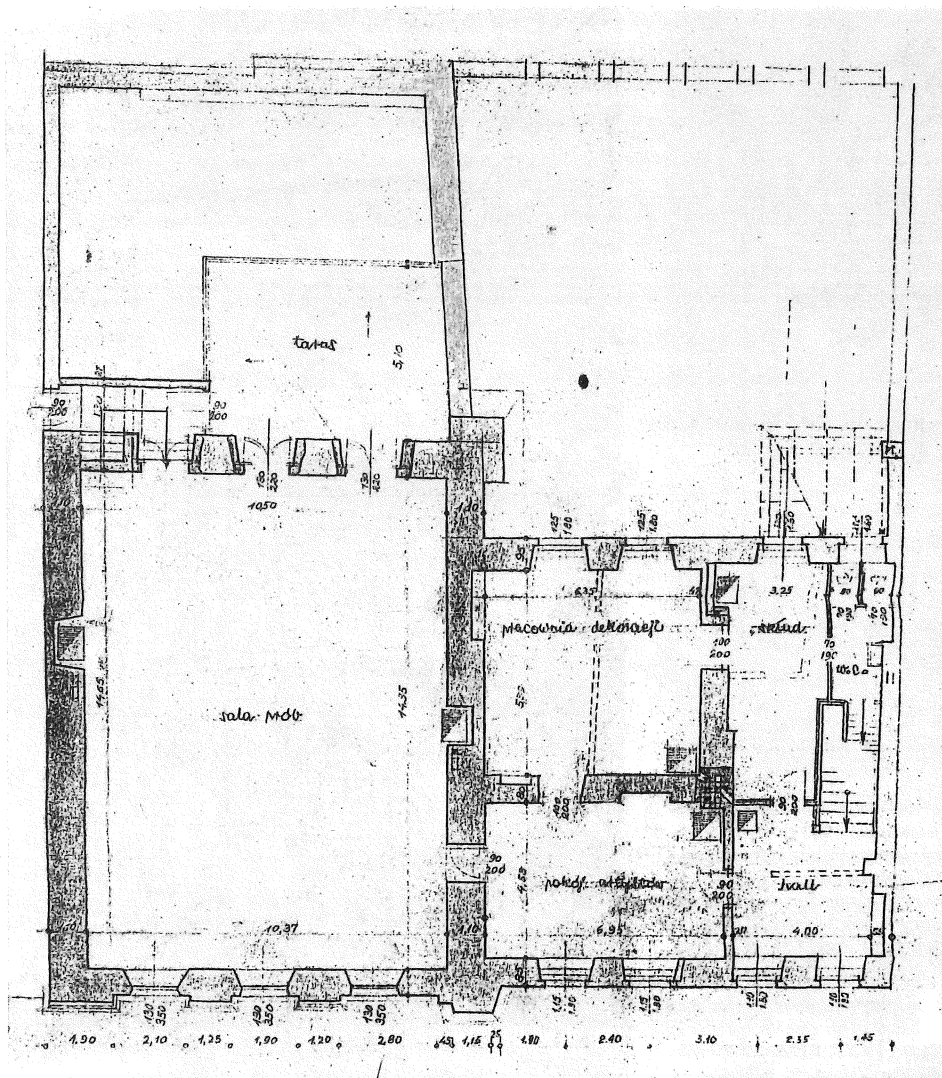


6. Bożnica Wysoka. Fasada; rysunek Józefa Chełmońskiego, niedatowany, przed 1900. Widoczny dach łamany. Oryginał: Muzeum Narodowe w Warszawie, Dz. Graf.Pol., sygn. Rys.Pol. 5994/9. Reprod. Prc. Ikonografii Krakowa Muzeum Narodowe w Krakowie, neg.4263

Parter



7. Bożnica Wysoka i dom, ul. Józefa 38 i 40. Projekt przebudowy budynków przy ulicy Józefa [...] na pomieszczenia teatru "Grotteska", opr. arch. Stefan Świszczowski, zatwierdzony 16 marca 1951 r.: rzut parteru. AP Kraków, sygn. ABM 334



8. Bożnica Wysoka i dom, ul. Józefa 38 i 40. Projekt przebudowy budynków przy ulicy Józefa [...] na pomieszczenia teatru "Groteska", opr. arch. Stefan Świszczowski, zatwierdzony 16 marca 1951 r.: rzut piętra. AP Kraków, sygn. ABM 334.

nica własnościowa między obydwiema posesjami została zatarta.

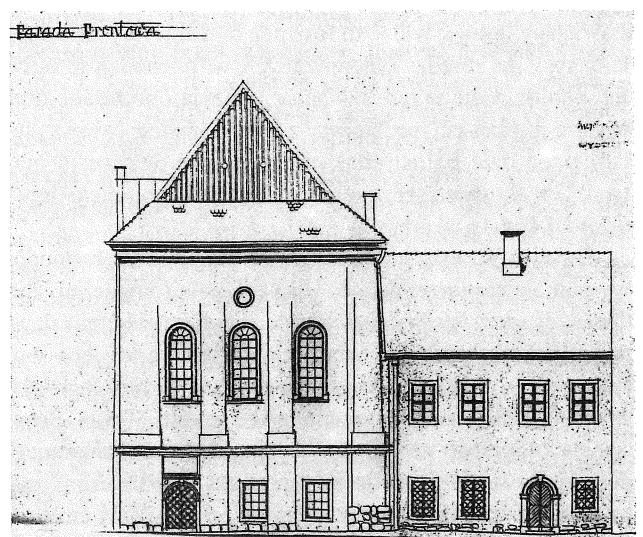
Podwórze od północy i wschodu ujmują mury graniczne o parterowym gabarycie; mur zachodni nie zachował się.

Bożnica wzniesiona jest z cegły i kamienia. W obecnym stanie (substancja większości ścian i sklepiń przesłonięta jest tynkami) wydaje się, że wątki kamienne (łamany kamień wapienny, pojedyncze piaskowcowe) występują w ścianach piwnicznych, zaś ceglane i ceglano-kamienne w kondygnacjach nadziemnych. Jest zasadniczo budowlą jednopiętrową, podpiwniczoną, przy czym dawna męska sala modlitewna na piętrze ma wysokość dwóch kondygnacji. Dodatkowa kondygnacja wprowadzona została w r. 1970 w obrębie dachu. Wówczas też nastąpiło powiązanie funkcjonalne z domem po stronie wschodniej (ul. Józefa 40).

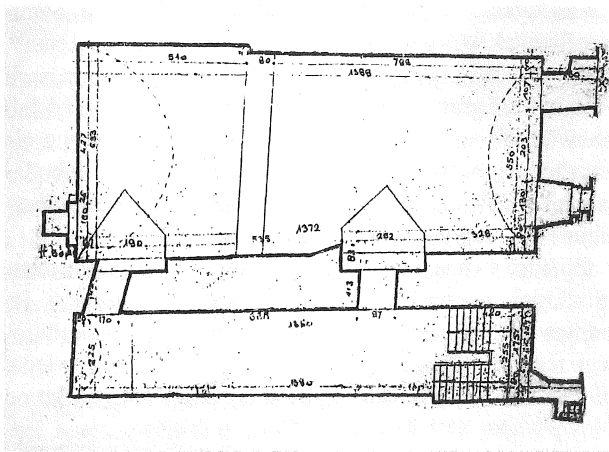
Sklepione kondygnacje piwnic i parteru cechują się analogicznym rzutem o dyspozycji dwupasmowej, z wąską przełotową sienią od wschodu i obszerniejszymi pomieszczeniami od zachodu. Piętro – nie licząc nowej przybudówki schodowej – ma charakter jednoprzestrzenny: zajmuje je w całości obszerna, prostokątna, męska sala modlitewna, oświetlona od frontu (od południa) i od podwórza (od północy); zachowały się tu reszty wystroju plastycznego w postaci *aron-ha-kodesz* i fragmentów dekoracji malarskich.

W układzie przestrzennym całości dobrze czytelne są dwie historyczne funkcje budowli: parter wraz z piwnicami pełnił

funkcje świeckie (zrazu mieszkalne i związane z nimi gospodarcze, od XIX w. w zasadzie gospodarcze i magazynowe), podczas gdy bożnicą było tylko obszerne wnętrze na piętrze.



9. Bożnica Wysoka. Projekt przebudowy budynków przy ulicy Józefa [...] na pomieszczenia teatru "Groteska", opr. arch. Stefan Świszczowski, zatwierdzony 16 marca 1951 r.: fasada. AP Kraków, sygn. ABM 334.



10. Bożnica Wysoka. Inwentaryzacja pomiarowa z 1956: rzut piwnic. Archiwum d. Oddziału PKZ (dziś Regionalnego Ośrodka Studiów i Ochrony Środowiska Kulturowego) w Krakowie.

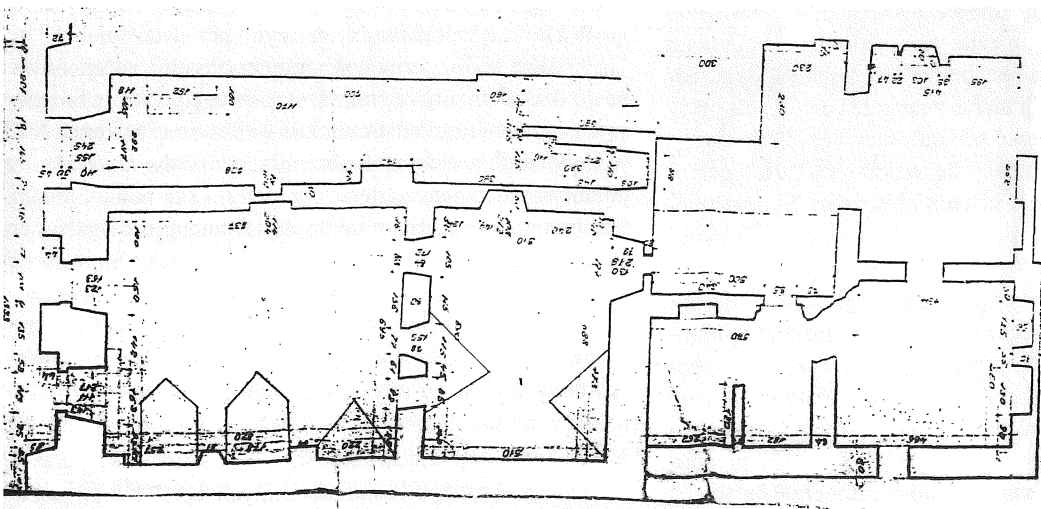
Fasada, zwieńczona nowym dachem, ma kompozycję dwukondygnacyjową, trójosiową: strefa dolna, cokołowa, odpowiadająca świeckiej części budowli, tworzy stosunkowo niskie przyziemie; dominuje kondygnacja górna, mieszcząca wysoką salę modlitewną. Podziały pionowe tworzą szerokie, skośne szkarpy. Drzwi do sieni na parterze ujęte są kamiennym, renesansowym portalem.

Analiza architektury bożnicy Wysokiej powiązana z analizą porównawczą (ułatwioną dzięki monumentalnej pracy Marii i Kazimierza Piechotków) oraz zebrane materiały źródłowe pozwalają – pomimo niekompletnego stanu zachowania owych materiałów – na określenie zarówno czasu budowy, jak zasadniczych przekształceń architektonicznych. W znacznie mniejszym zakresie odtworzyć można przekształcenia wnętrza.

W wyniku decyzji Jana Olbrachta z r. 1494, dawne centrum Bawołu z ul. Szeroką – od muru obronnego na północy i wschodzie po wylot dzisiejszej ul. Józefa na południu i dzisiejszą ul. Jakuba na zachodzie – zostało wydzielone z Kazimierza jako Miasto Żydowskie¹⁶. W rezultacie dzisiejsza ul. Józefa (dawna „Sukiennicza” – *Textorum*, potem *Lanificum* względnie *Pannificum*¹⁷) była nazywana Żydowską (*platea Judaeorum*)¹⁸, zaś dzisiejsza ul. Jakuba określana opisowo jako „poprzeczna żydowska” (*platea transversalis judaeorum*, *platea judaica transversalis*)¹⁹.

Wspomniana decyzja królewska, a później także umowa między Żydami a kazimierską radą miejską z r. 1533²⁰ (dotycząca m.in. wykupywania parcel i ich zabudowywania przez Żydów w obrębie *Antiquo vico Judaeorum*²¹) oraz pożar z r. 1536²², miały istotny wpływ na rozwój ruchu budowlanego, także u wylotu ulicy Żydowskiej. O poważnym znaczeniu podejmowanych wówczas prac budowlanych świadczy fakt, iż kamienicę Żyda Jonasza syna Abrahama właśnie w owym 1536 r. budowali włoscy współpracownicy królewskiego architekta i rzeźbiarza Bartłomieja Berrecciego, Jan Cini ze Sieny, Bernardyn de Gianotis i Filip z Fiesole²³. Kamienica ta stała na narożniku ulic Żydowskiej i „poprzecznej Żydowskiej” (*acialiter ex una et penes domum Frankowey partibus ex altera*), a więc w miejscu dzisiejszej przy ul. Józefa 36. Jej renesansowe detale architektoniczne znane są z rysunku z r. 1869²⁴, zaś mury magistralne zostały adaptowane w obrębie piwnic przez dzisiejszą kamienicę zbudowaną według projektów z lat osiemdziesiątych XIX w.²⁵. „Dom Frankowey” – to najstarsze określenie zabudowy w miejscu późniejszej bożnicy Wysokiej. Jak się ów dom przedstawiał i kim była Frankowa – nie wiemy. Fakt, że użyto tu terminu „dom” (a nie „kamienica”) może – chociaż nie musi – wskazywać, że był to wówczas budynek drewniany²⁶. Frankowa mogła – lecz nie musiała – być Żydówką; posesja była wprawdzie położona w obrębie utworzonego w 1494 (i poszerzonego nieco w r. 1533 ?) Miasta Żydowskiego, lecz dopiero w wyniku umów między gminą żydowską a władzami miejskimi Kazimierza z lat 1533 i 1553-1554 następowało masowe wykupywanie poszczególnych posesji przez Żydów.

Późniejsza forma architektoniczna bożnicy Wysokiej – z salą modlitewną na piętrze, ponad parterem, pełniącym funkcje świeckie – może być wynikiem wtórnej nadbudowy murowanego, podpiwniczzonego domu mieszkalnego, którego rzut (układ dwupasmowy, dwutraktowy: wąska sień w paśmie zachodnim oraz obszerne pomieszczenie od frontu i mniejsze od tyłu w paśmie wschodnim) jest dobrze zachowany do dzisiaj (il. 10, 11), aczkolwiek pierwotne ukształtowanie wymagałoby weryfikacji w drodze badań architektonicznych. Dostępna dziś do analizy wschodnia ściana tylnego pomieszczenia na parterze –



11. Bożnica Wysoka. Inwentaryzacja pomiarowa z 1956 r.: rzut parteru. Archiwum d. Oddziału PKZ (dziś Regionalnego Ośrodka Studiów i Ochrony Środowiska Kulturowego) w Krakowie.

z wątkiem ceglany, w którym trwa jeszcze tradycja układu "polskiego" (główka-wozówka) – zdaje się wskazywać na czas powstania około drugiej ćwierci lub połowy wieku XVI. Elementem wystroju architektonicznego owego domu byłby – jak można hipotetycznie przyjąć – kamienny, renesansowy portal w fasadzie, o cechach stylowych różnych a zarazem wcześniejszych od bardziej zaawansowanego stylowo wystroju architektonicznego synagogi.

Czas budowy bożnicy, przyjmowany błędnie w starszej literaturze na koniec w. XVI, należy widzieć między latami 1556 a 1563. Pierwszą z tych dat nosi zezwolenie Zygmunta Augusta na budowę (a właściwie kontynuację budowy po pożarze) bożnicy Remu, w którym nazwana jest ona drugą świątynią żydowską na terenie Kazimierza²⁷; skoro pierwszą była bożnica Stara²⁸, to wynika stąd, że Wysoka jeszcze nie istniała.

W r. 1563 bożnica (której nazwy jeszcze nie wymieniono) już istniała, została bowiem wymieniona w aktach kazimierskich w zapisce dotyczącej prac we wspomnianej, dawnej kamienicy Jonasza, należącej wówczas do królewskiego mincerza, Żyda Feliksa²⁹. Być może z przejmowaniem posesji dla bożnicy wiązała się transakcja, jaką w r. 1562 zawarli Żydzi z przysiężnikiem krakowskim Janem Postrzygaczowiczem, który sprzedał im posesję położoną na zapleczach dzisiejszych domów przy ul. Józefa 40 i 38³⁰.

W wyniku budowy, dokonanej – jak wynika z przytoczonych danych źródłowych – pomiędzy rokiem 1556 a 1563, ukształtowany został układ przestrzenny, czytelny do dzisiaj. Użytkowy (mieszkalny) parter wraz z kondygnacją piwniczną miał dyspozycję dwutraktową – dwuosiową, z wąską sienią od zachodu oraz dwiema lokalnościami w dwóch traktach o osi wschodniej: frontową, obszerną izbą i mniejszym pomieszczeniem od tyłu. Komory piwniczne i wszystkie pomieszczenia parteru były sklepione; sklepienia te zachowały się do dzisiaj (jedyną istotną zmianą byłaby wymiana większej części sklepienia we frontowym pomieszczeniu parteru, dokonana w XVIII w.³¹). W tylnej części sieni należy domyślać się pionu komunikacyjnego z wejściem na piętro, do męskiej sali modlitewnej (przez ganek w przyelewacji podwórzowej z wejściem do sali zapewne w rejonie dzisiejszego wejścia do nowej klatki schodowej³²). Zejście do piwnic prowadziło może z frontowej części sieni, zgodnie ze stanem na projekcie z r. 1900 (il. 3, 4). Pierwotne ukształtowanie architektoniczne tego jednoprzestrzennego niewątpliwie wnętrza nie jest znane. Nie wiemy, jak przedstawiało się nakrycie wnętrza, nie znamy też ówczesnej bryły bożnicy. Znaczna rozpiętość sali modlitewnej i brak czytelnych śladów sklepienia zdają się wskazywać, że wnętrze nakryto stropem. Analogia sąsiedniej bożnicy Starej (przebudowywanej w formie renesansowej mniej więcej równolegle z budową bożnicy Wysokiej) zdaje się przemawiać za dachem pogrążonym i attyką. Nie wiemy też, kto był budowniczym bożnicy. Mógł to być jeden z włoskich muratorów – np. Mateusz Gucci, pracujący wówczas przy wspomnianej, renesansowej przebudowie bożnicy Starej lub jego rodak imieniem Tomasz, może identyczny z Tomaszem Marosi (vel Marosius vel Moroso), który w r. 1559 przebudowywał wspomniany, sąsiedni dom mincerza Feliksa³³. Równie dobrze mógł to być też jeden z licznie zamieszka-

łych na terenie Kazimierza muratorów polskich, np. Stanisław Baranek, który w r. 1567 pracował przy bożnicy Remu³⁴.

Nie wiemy, jak zagospodarowane było zaplecze posesji (poza murem granicznym, do budowy którego Żydzi zostali zobowiązani we wspomnianej umowie z r. 1562). Nic nie wskazuje na to, by już wówczas znajdowała się tu dobudowa dla kobiet; w tradycji polskich Żydów "babińce" zaczęto budować dopiero od przełomu w. XVI/XVII³⁵.

Bożnica zwana później Wysoką powstała zatem jako trzecia z kolei świątynia w obrębie Miasta Żydowskiego. Jej budowa wiąże się z okresem niebywałego rozwoju kulturowego tego Miasta, a zarazem z początkiem epoki określanej mianem "Złotego Wieku" Żydów polskich, trwającego od połowy wieku XVI do połowy XVII³⁶. Jak wspomniano, jednocześnie z budową bożnicy Wysokiej prowadzona była gruntowna przebudowa bożnicy Starej, zaś nieco wcześniej zakończono budowę bożnicy Remu (1553-1558) i założono cmentarz Remu (1551). Niemniej znaczące były osiągnięcia architektury mieszkalnej: renesansowe kamienice, rozwijając się aż po połowę wieku XVII, wypełniły zwartym szeregiem pierzeje ul. Szerokiej oraz odcinek ul. Józefa (ówczesnej Żydowskiej) pomiędzy ul. Szeroką a ul. Jakuba (ówczesną "poprzeczną żydowską"). Nie wiemy, w jakim stopniu proces ten – rozpoczęty bez wątpienia już w pierwszej połowie XVI w. (na co wskazuje m.in. kamienica Żyda Jonasza syna Abrahama – późniejsza mincerza Feliksa – budowana w 1536 przez wybitnych włoskich muratorów) – był zaawansowany w chwili powstania bożnicy. Jedyne dokładne źródło pisane – spis posesji – pochodzi dopiero z r. 1653, a więc przedstawia sytuację z połowy następnego stulecia, gdy kamienice w obrębie *vicus antiquus judaeorum* tworzyły zwarte pierzeje. Fragmentaryczne badania architektoniczne zabudowy na tym terenie prowadzą jednak do przekonania, że ogół kamienic wzniesiono już w XVI w.³⁷ O ile zleceniodawcami tych prac byli Żydzi, o tyle nie mogli oni być realizatorami, gdyż założony w 1512 krakowski cech budowniczych skupiał wyłącznie chrześcijan. Należy przypuszczać, że prace budowlane na terenie Miasta Żydowskiego prowadzili z zasady muratorzy i kamieniarze kazimierscy, głównie Włosi i Polacy, tak licznie mieszkający wówczas w chrześcijańskiej części Kazimierza. Ówczesny rozwój architektury był jedynie refleksem rozkwitu kultury duchowej Miasta Żydowskiego, wydającej w dobie "Złotego Wieku" swych najwybitniejszych przedstawicieli.

Analiza stylistyczna wskazuje, że zasadnicze, zachowane do dziś elementy późnorenesansowego wystroju bożnicy są nieco późniejsze od architektury i powstały w końcu XVI w. Są to: architektoniczne obramienie *aron-ha-kodesz* (poza późniejszym zwieńczeniem; por. niżej) i skarbona. Elementem przemawiającym za takim datowaniem jest występujący zarówno w obudowie *aron-ha-kodesz*, jak na pilastrach skarbony ornament arabeskowy, utrzymany w charakterystycznym, płaskim reliefie. Jeszcze wyraźniej na ten okres wskazują przestylizowane, kompozytowe kapitele pilastrów skarbony z rozciągniętymi ślimacznicami i pasem listków poniżej, wykazujące silny wpływ warsztatu Santi Gucciego. Podobne kapitele spotkać można w krakowskiej plastyce manierystycznej od osiemdziesiątych lat XVI w. po pierwsze lata w. XVII.

Sytuacja szafy ołtarzowej pośrodku ściany wschodniej, a więc zwróconej ku Jerozolimie – jest niewątpliwie pierwotna. Jest ona zarazem zgodna z tradycją żydowskiej architektury synagogałnej, akcentowaną w latach 1564-1565 przez najwyższy autorytet żydowskiego Kazimierza, rabina Mojżesza Isserlesa w słynnym komentarzu *Mappa (Obrus)* do *Szulchan Aruch (Nakryty stół)* Józefa Karo. Jak wynika z tejże tradycji – centralną sytuację we wnętrzu zajmowałaby wówczas bima³⁸, być może ukształtowana podobnie, jak w Starej Bożnicy (rodzaj kutej altany). Skarbona – zgodnie z zasadami kształtowania architektury synagogałnej – musiała się znajdować przy wejściu do sali modlitewnej.

W r. 1597 – a więc w omawianym okresie – bożnica była jeszcze określana jako „nowa”³⁹. Nazwę „Bożnica Wysoka” wprowadzono zapewne w pierwszej połowie XVII w., gdy „nowymi” stawały się kolejne bożnice w poszerzonym Mieście Żydowskim. Nazwa ta wywodzi się od charakterystycznej formy architektonicznej: od usytuowania sali modlitewnej na piętrze, ponad użytkowym (mieszkalnym) parterem. Taką samą nazwę otrzymała z tychże powodów jedna z bożnic praskich, wzniesiona w r. 1568⁴⁰.

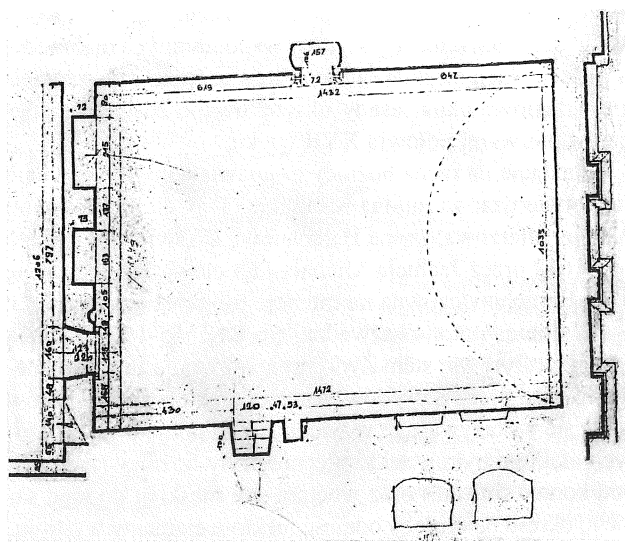
Pierwsza połowa w. XVII to znamienity okres rozwoju architektury żydowskiej w Polsce, w tym rozwój urbanistyczny i architektoniczny kazimierskiego Miasta Żydowskiego, gdzie – po ostatecznym poszerzeniu jego granic w r. 1608 – powstały kolejne synagogi: Ajzyka (1638-1641) i współczesna jej Kupa (Szpitalna) oraz – w obrębie *vicus antiquus* – Wolfa Bociana (Poppera; ok. 1620) i „Na Górcie” (związana z Natanem Spirą). Szczególne znaczenie miała korzystna dla Żydów polityka króla Władysława IV Wazy, który w r. 1638 zatwierdził żydowskie przywileje, w tym prawa do posiadania i używania istniejących dotąd bożnic, które w razie zniszczenia lub złego stanu mogły być zastępowane przez nowe⁴¹. Stanowisko to umożliwiało Żydom nie tylko budowę nowych obiektów (w miejscu już istniejących), lecz także dobudowywanie nowych lokalności do istniejących bożnic (m.in. „babińców”) bez dodatkowych zezwoleń. Zapewne nieprzypadkowo wkrótce po tym przywileju powstały wspomniane bożnice Ajzyka i Kupa (Szpitalna⁴²); na ten sam okres datować trzeba dobudowę „babińca” do bożnicy Starej.

Na tym tle widzieć też zapewne należy pominiętą całkowicie w dotychczasowej literaturze rozbudowę bożnicy Wysokiej w obrębie podwórza na zapleczu posesji, gdzie powstała piętrowa przybudówka z pomieszczeniami świeckimi (zapewne mieszkalnymi) w przyziemiu i „babińcem” na piętrze. Badania archiwalne nie ujawniły żadnych przekazów, związanych z powstaniem owej dobudowy. Jej datowanie utrudnia też fakt całkowitego wyburzenia owej przybudowy w XX w. (zob. niżej). Jest ona zaznaczona w obrysie – jako rodzaj szerokiej oficyny wschodniej – na planie „Senackim” z początku XIX w., wraz z wąskim podwórzem, pozostawionym od zachodu. W tym samym czasie – w r. 1809 – istnienie Bużnicy Białogłowskiej obok Bużnicy Męskiej – zostało potwierdzone wpisem w księdze hipotecznej⁴³. Trudno przypuszczać, by przybudówka dla kobiet powstała dopiero na początku XIX wieku. Trudno byłoby ją też datować na wiek XVIII, to jest na okres materialnego upadku Miasta Żydowskiego. Pierwsza połowa wieku XVII – zwłaszcza zaś okres bezpośrednio po wspomnianym dekre-

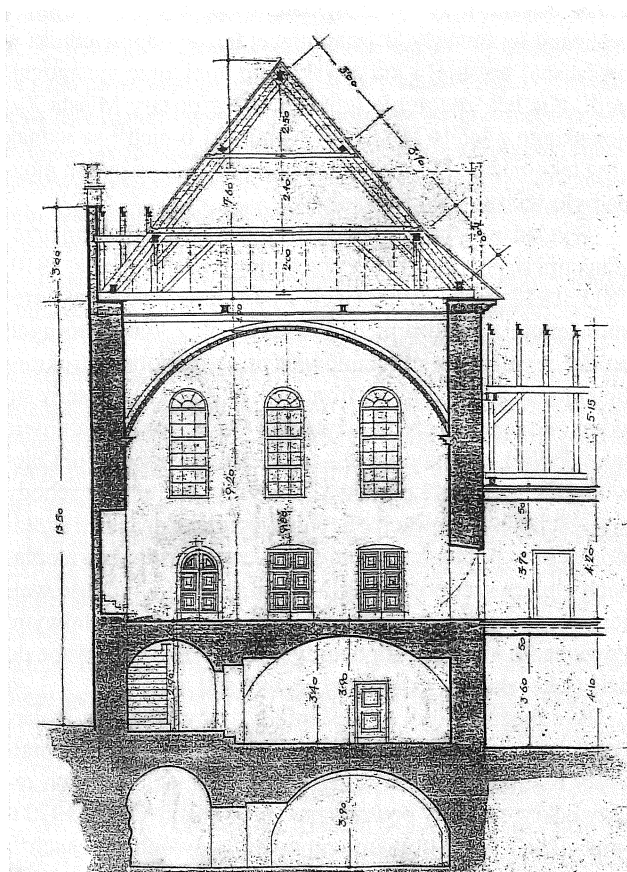
cie Władysława IV – byłaby zatem hipotetycznym czasem realizacji tej inwestycji, znajdującej liczne odpowiedniki w ówczesnej polskiej i krakowskiej architekturze synagogałnej⁴⁴. Nie bez znaczenia mogły być też pożary Miasta Żydowskiego z lat 1623 i 1643; wzmianki o nich⁴⁵ są jednak zbyt lakoniczne, by z odbudową po obu tych pożarach można było wiązać konkretne obiekty.

Wygląd owej przybudówki nie jest znany. Jedynymi przesłankami są późne projekty przebudów i adaptacji z lat 1810, 1811, 1874, 1886 i 1900 (il. 1-4 i 14) oraz ówczesna korespondencja z władzami budowlanymi⁴⁶. Z tych wtórnych źródeł wynika, że przybudówka miała podobną strukturę funkcjonalną, co budynek frontowy: na parterze mieściły się sklepienie pomieszczenia użytkowe (wówczas niewątpliwie mieszkalne), zaś na piętrze – wspomniana bożnica dla niewiast. Komunikację pionową stanowiły zewnętrzne schody przy zachodniej elewacji oficyny, wyprowadzające do przedsiionka przy północnej ścianie granicznej, widoczne na planach z pierwszej połowy XIX w. (il. 1, 2). Odrębność wejścia do męskiej i kobiecej sali – była wymogiem kultowym. Powiązanie z salą męską tworzyły prześwity, zachowane do dziś (jako okna) w północnej ścianie sali męskiej.

Być może już od wzniesienia bożnicy narastała malarzka dekoracja ścian sali męskiej. Inskrypcje w ornamentálnych, roślinno-geometrycznych obramieniach, których relikty odkryte zostały podczas prac prowadzonych ok. 1970 r. (por. niżej), kształtowane zapewne w dwóch okresach⁴⁷, z których starszy przypadeł zapewne na pierwszą połowę XVII w.⁴⁸. Na okres ten wskazuje charakter stylistyczny ornamentów (wici roślinnych, arabesk, dzbanów) zachowanych w arkadach i glicach okien, a także niektórych ornamentów w obramieniach inskrypcji oraz sposób przedstawienia błogosławiących rąk kapłańskich z Koroną Mądrości. Wydaje się, że zdobienie ścian malowidłami z tekstami modlitw i psalmów, fundowanymi w ciągu wieków przez rozmaitych donatorów, było częstą praktyką w wystrojach polskich synagog, jak o tym świadczą wnętrza kazimierskiej



12. Bożnica Wysoka. Inwentaryzacja pomiarowa z 1956 r.: rzut piętra na poziomie okien; zaznaczone pozorne sklepienie kolebkowe. Archiwum d. Oddziału PKZ (dziś Regionalnego Ośrodka Studiów i Ochrony Środowiska Kulturowego) w Krakowie.



13. Bożnica Wysoka. Projekt przebudowy budynków przy ulicy Józefa [...] na pomieszczenia teatru "Groteska", opr. arch. Stefan Świszczowski, zatwierdzony 16 marca 1951 r.: przekrój zachód-wschód, widok ku północy. Ukazane m.in. pozorne sklepienie męskiej sali modlitewnej wraz z profilem gzymsu u jego podstawy. AP Kraków, sygn. ABM 334.

bożnicy Ajzyka i współczesnej jej bożnicy w Tykocinie⁴⁹. Podobna dekoracja ujawniona została – jako pierwotna warstwa malarska – w toku prowadzonej obecnie (2001 r.) konserwacji wnętrza bożnicy Kupa, gdzie oprócz inskrypcji w malowanych obramieniach natrafiono m.in. na analogicznie jako w bożnicy Wysokiej przedstawienie Korony Mądrości. Charakter stylistyczny wspomnianych malowideł w glicach okien męskiej sali modlitewnej wskazuje, że wielkie, arkadowe okna fasady ukształtowane zostały najpóźniej w pierwszej połowie XVII wieku.

Fundacje na rzecz bożnicy z omawianego okresu zdaje się potwierdzać zaginiona w okresie okupacji hitlerowskiej zasłona ołtarzowa, znana Bałabanowi, sprawiona wg niego w r. 1642 przez Jechiela Michała Paltielowicza i jego żonę Mirę Baruchowiczówną na intencję trojga wnucząt⁵⁰.

W dobie "potopu" szwedzkiego lat 1655-1657 bożnica – wraz z całym Miastem Żydowskim – została zapewne zdevastowana przez Szwedów. Analiza niektórych przekazów zdaje się wskazywać, że w wieku XVIII podjęto prace, których efektem było przekształcenie bryły bożnicy (zapewne pod koniec stulecia) oraz wnętrza sali męskiej; do tego samego okresu należałoby odnieść niektóre elementy wystroju.

Rysunek Józefa Chełmońskiego z końca XIX w. (il. 6) ukazuje wysoki, łamany, czterospadowy dach o kalenicy prostopadłej do ulicy, nakrywający bożnicę. Ta typowo barokowa forma, zapewne z drugiej połowy XVIII wieku, nie

mogła powstać później, niż na przełomie stuleci XVIII/XIX. A zatem najpóźniej wówczas zasadniczej zmianie ulegały pierwotna bryła (z renesansową attyką ?).

Być może wraz z ukształtowaniem dachu łamanego – sala męska nakryta została pozornym, wykonanym z drewna sklepieniem kolebkowym, o osi prostopadłej do fasady. Oparcie tej konstrukcji stanowił gzyms (stiukowy ?). Owo pozorne sklepienie rejestrowane jest na projektach z lat 1900 (il. 4, 5) i 1951 (il. 13) oraz widoczne na fotografiach publikowanych przez Bałabana i Mahlera. Sytuację pozornego sklepienia uczytelnia do dzisiaj zasięg malowideł, zachowanych na ścianach. Czas budowy sklepienia nie jest udokumentowany źródłowo. Zapewne bliską analogią było nieistniejące już nakrycie męskiej sali modlitewnej w bożnicy Kupa (Szpitalnej), określone w r. 1829 jako struktura cyrklasta⁵¹. Należy tu sprostować błędną informację przekazaną przez M. Bałabana⁵² i powtórzoną w *Katalogu zabytków*⁵³, jakoby owo pozorne sklepienie uzyskało bogate formy architektoniczne, z gurtami, lunetami i dekoracją sztukatorską, wiążąc się z pilastrową artykulacją ścian. Przyczyną nieporozumienia – sprostowanego przez Marię i Kazimierza Piechotków⁵⁴ – jest pomylenie podpisów w *Przewodniku* Majera Bałabana, gdzie sklepienie bożnicy Ajzyka podpisano jako sklepienie bożnicy Wysokiej. W rzeczywistości – co wynika wyraźnie z zachowanej ikonografii⁵⁵ (por. il. 4, 5, 13) – kolebka pozornego sklepienia była zupełnie gładka, zaś jedynym plastycznym elementem był wspomniany gzyms u jego nasady.

Formą charakterystyczną dla krakowskiego budownictwa wieku XVIII – wieku upadku – są szerokie, skośnie nachylone szkarpy, którymi starano się podpierać liczne gmachy. Taką genezę mają niewątpliwie cztery szkarpy opinające fasadę (dwie z nich przesłaniają boczne partie renesansowego portalu w przyziemiu) oraz szkarpa narożna północno-wschodnia.

O doraźnych remontach i przemurowaniach przyziemia świadczy niecodzienna forma sklepienia w pomieszczeniu frontowym, gdzie – poza fragmentem północnym – wprowadzono nową kolebkę (o nieco innym wykroju, niż pierwotna) z charakterystycznymi dla XVIII w. lunetami o podciętych spływach. Ustalenie zakresu i dokładnego datowania ówczesnych przemurowań nie jest możliwe z uwagi na tynk przesłaniający sklepienie.

Do końca XVIII w. lub przełomu w. XVIII/XIX odnieść należy zachowane ze znacznymi ubytkami barokowo-klaścystyczne zwieńczenie *aron-ha-kodesz*, wykonane z barwionego stiuku, z koroną Tory (niezachowaną⁵⁶) unoszoną przez antytetyczne gryfy. Z tego samego czasu pochodziłaby część dekoracji malarskiej o cechach późnobarokowych, w postaci paludamentu ujmującego *aron-ha-kodesz* (dekoracja znana tylko z fotografii⁵⁷). Motyw ten znajduje analogie m.in. w bożnicy Ajzyka. Współcześnie z tą dekoracją mogły powstać zniszczone w okresie okupacji hitlerowskiej drzwi zamykające *aron-ha-kodesz*, o ażurowej, metalowej dekoracji, znanej z fotografii publikowanych przez M. Bałabana. Schemat dekoracyjny i ikonograficzny powtarza się w licznych bożnicach. Na zamkniętych drzwiach widzimy orła polskiego w stylizacji z czasów saskich względnie stanisławowskich, na tle "kratki" wykazującej reminiscencje

stylu regencji. Drzwi otwarte zdobił stół z chlebami pokładnymi (po lewej) oraz siedmioramienna menorah, symbolizująca Izraela (po prawej); bliską analogią byłyby tutaj drzwi *aron-ha-kodesz*, pochodzące z nieznanej synagogi, osadzone wtórnie w bimie bożnicy Remu po 1945 r.⁵⁸ W inskrypcji występowały imiona Zelmiana i Chaima synów Arona, których Bałaban uznał za artystów, wykonawców dekoracji⁵⁹; można jednak przypuszczać, że w tak dostojnym miejscu upamiętniono raczej imiona fundatorów.

Pierwsze lata wieku XIX, zwłaszcza zaś okres Wolnego Miasta, zaowocowały ożywionym ruchem budowlanym na terenie Kazimierza, w tym przebudowami kilku synagog (szczególnie szeroki był zasięg ówczesnych prac w bożnicy Kupa⁶⁰). Ówczesne (i nieco starsze) źródła – protokoły i pisma władz budowlanych, zatwierdzane przez nie projekty oraz wpisy do ksiąg – dotyczą jednak wyłącznie spraw własnościowych oraz drugorzędnych adaptacji; brak jest danych źródłowych odnośnie realizacji o podstawowym znaczeniu: przekształcenia fasady.

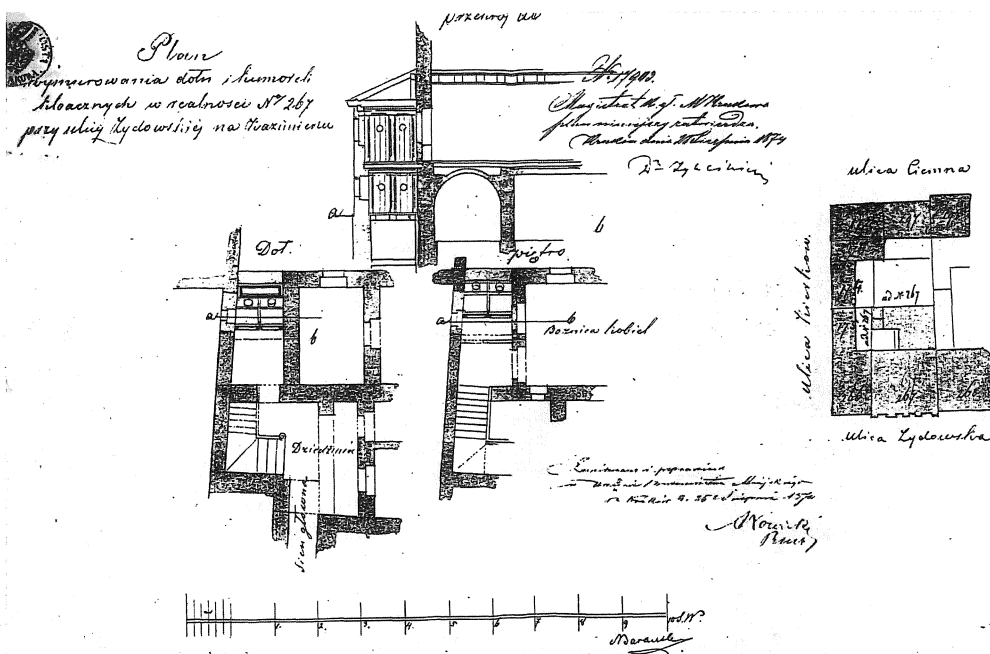
Odnutowane w aktach hipotecznych problemy własnościowe kształtowały się analogicznie, jak po wzniesieniu bożnicy w wieku XVI i jej rozbudowie w wieku XVII: parter był własnością (czy raczej współwłasnością) osób prywatnych, piętro natomiast – jako własność Gminy Żydowskiej – było synagogą. Nastąpiła jednak znamienna zmiana funkcjonalna: gdy Żydzi uzyskali możliwość zamieszkiwania poza Miastem Żydowskim⁶¹ – przyziemie straciło zasadniczo funkcję mieszkalną, służąc odtąd wyłącznie celom handlowym i magazynowym⁶².

Wydaje się, że właściciele przyziemia czynili bezskuteczne starania o przejęcie piętra, stanowiącego – jako bożnica – własność Gminy Żydowskiej. Już opracowany staraniem Szymona Blumenfelda projekt z r. 1810 zakładał wystawienie (...) *pomieszkania na pierwszym piętrze* – to jest w obrębie empory kobiecej (il. 1). Prawa Gminy do bożnicy na piętrze potwierdziły władze budowlane Wolnego Miasta w piśmie z 27 stycznia 1823 r., zalecając jednocześnie właścicielom parteru przeprowadzenie prac remontowych i po-

rządkowych⁶³. Zalecenia te zostały wykonane, gdyż 11 grudnia tegoż roku przedstawiciele tychże władz informowali Wydział Spraw Wewnętrznych i Policji: *Urząd Budownictwa po przekonaniu się na gruncie Domu No 89 w Mieście Żydowskim do PP. H. Hochszlera i Balicerów należącego, a na piętrze Buźnicę publiczną mieszczącego, oświadcza Wydziałowi, że tenże Dom w murach magistralnych i przedziałowych jako i belkowaniu w dobrym stanie się znajduje, a co się tycze podłóg, okien i odnowienia facyaty, to za pogodzeniem się współwłaścicieli wprzód kłócących się teraz wyreparowany, nie może ulegać sprzedaży sądowej, iako żadney opustoszałości śladów nie okazujący (...)*⁶⁴.

Wydaje się, że prace elewacyjne z 1823 r. dotyczyły tylko przyziemia fasady, bowiem górna jej część – jako własność Gminy – nie była objęta nakazem władz budowlanych. W r. 1826 Komisja powołana przez Senat Wolnego Miasta Krakowa dla ustalenia praw własnościowych Gminy Starozakonnych w wyniku zniszczenia dokumentów w pożarze Miasta Żydowskiego stwierdza, że własnością Gminy jest Bożnica Wysoka, zajmująca piętro “głównego gmachu” i piętro “widermachu”; dolna kondygnacja w budynku frontowego jest własnością Markusa Balicera, Herszela Hochszlera, zaś dolna kondygnacja “widermachu” (czyli parter pod emporą kobiecą) – Symche Blumenfelda⁶⁵. Na tym źródła urywają się. Jak się więc wydaje, dopiero po r. 1826 mogła Gmina Żydowska ukształtować w obecnej formie fasadę bożnicy, zachowując charakterystyczne arkadowe okna sali męskiej i wprowadzając okrągłe okienko na osi. Najbliższą analogią jest tu dzisiejsze ukształtowanie elewacji bożnicy Kupa (Szpitalnej) z lat 1830-1834, według projektu wykonanego w krakowskim Urzędzie Budownictwa, zaopatrzoną sygnaturą Ignacego Hercoka⁶⁶.

Kolejny etap w dziejach bożnicy – to przekształcenia z końca XIX w.; mają one stosunkowo dobrą dokumentację w postaci projektów i pism władz budowlanych⁶⁷. Nie licząc drobnych adaptacji (jak rozbudowa oficyny ku zachodowi, dokonana wzdłuż północnej granicy posesji przed



14. Bożnica Wysoka, zaplecze posesji z zabudową oficynową i podwórzem. Plan wymurowania dołu i kumerek kłócących [...] sygnowany przez Barańskiego, zatwierdzony 28 sierpnia 1874 r. w obrębie parteruznaczony podwórzowy wylot sieni budynku frontowego oraz zachodnia część oficyny wschodniej. Całość zabudowy zarejestrowana na planie sytuacyjnym. AP Kraków, sygn. ABM 334.

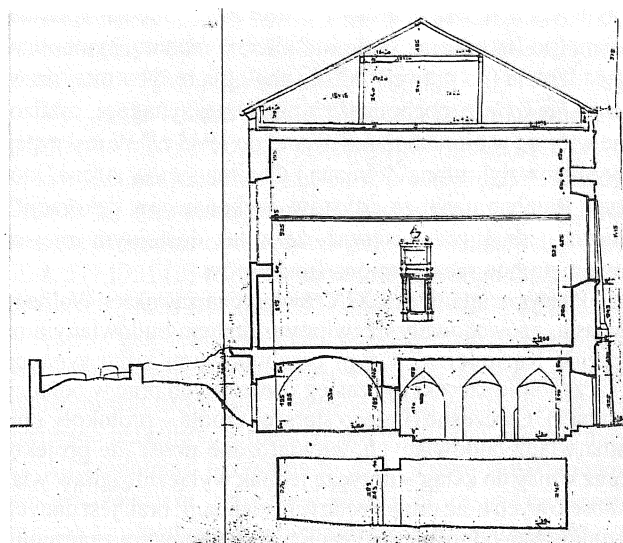
r. 1874, zakończona w owym roku dobudową sanitariów; por. il. 14), zasadnicze roboty zrealizowano w oparciu o projekty z lat 1886-1887⁶⁸ oraz 1897-1900. Pierwszy etap prac dotyczył połączenia funkcjonalnego bożnicy z kamienicą po jej zachodniej stronie (ul. Józefa 36), drugi – przekształcenia dachów.

Kamienica przy ul. Józefa 36⁶⁹ zajęła miejsce całkowicie zburzonego renesansowego domu, którego historię budowlaną zainaugurował wspomniany kontrakt z r. 1536, zawarty z włoskimi współpracownikami Berrecciego. Dom ten – znajdujący się w złym stanie już w r. 1874⁷⁰ i częściowo zburzony w r. 1884, uległ całkowitej likwidacji w r. 1887⁷¹ (z zachowaniem murów magistralnych i sklepionej komory południowo-wschodniej w piwnicach⁷²). Projekt kamienicy opracowany w 1885 r. przez Stefana Żołdaniego, został zatwierdzony przez władze budowlane 15 marca 1886 r. 14 lutego następnego roku zatwierdzono *Plan dodatkowy* poczynionych zmian. W przeciwieństwie do wcześniejszego projektu – ów dodatkowy przewidywał połączenie funkcjonalne pierwszego piętra kamienicy z bożnicą Wysoką: w trakcie frontowym zlokalizowano pomieszczenie dla kobiet otwarte do sali męskiej parą prześwitów (otwory te, obecnie zamurowane, zachowały się do dziś), zaś w trakcie tylnym – przedsionek sali męskiej, dostępny przez klatkę schodową w obrębie wspomnianej kamienicy. Wobec różnic poziomów użytkowych – od strony bożnicy zaprojektowano przed wejściem schodki.

W oparciu o niezachowany projekt z r. 1897 przebudowano dach nad bożnicą dla kobiet (w obrębie wspomnianej oficyny wschodniej), zaopatrując go w świetlik (widoczny na kolejnym projekcie z r. 1900); pracami kierował żydowski budowniczy Weinberger⁷³. Przebudowa dachu nad częścią frontową nastąpiła według projektu z r. 1900 (il. 3-5); pracami kierował inny budowniczy żydowski, Nachum Koppold⁷⁴. W rezultacie miejsce barokowego dachu łamanego zajął niski dach dwuspadowy, o połąci nachylonej ku ulicy, znany z fotografii z lat międzywojennych XX w. (il.). Zestawienie wspomnianego projektu z r. 1900 z projektami z pierwszej połowy XIX w. (il. 1, 2) wskazuje, że w międzyczasie zabudowa w obrębie dawnego podwórza uległa poszerzeniu poprzez rozbudowę oficyny tylnej; w rezultacie podwórze zanikło.

Należy podkreślić, że o ile wcześniejsze fazy budowlane – do przełomu wieku XVIII/XIX włącznie – prezentowały znaczne ambicje artystyczne fundatorów, to realizacje budowlane z końca XIX w. ograniczone tu były do przekształceń czysto funkcjonalnych. Było to wynikiem złożonych procesów społecznych. Liberalizacja polityki wobec Żydów, zaznaczająca się od końca XVIII w., a doprowadzająca w dobie autonomii galicyjskiej do pełnego równouprawnienia (1868), spowodowała odpływ zamożniejszych Żydów – głównie żydowskiej inteligencji – z dawnego Miasta Żydowskiego, które utraciło swą odrębność administracyjną. W rezultacie w obrębie dawnego Miasta pozostały niemal wyłącznie rodziny żydowskie zaliczające się do niższych warstw społecznych, w tym sporo biedoty. W tej sytuacji większość nowych, ambitniejszych realizacji – z budowaną sukcesywnie od 1860 r. bożnicą inteligencji żydowskiej, zwaną „Postępową” względnie „Tempel” – koncentrowała się poza historycznymi granicami Miasta Żydowskiego.

W przeciwieństwie do przekształceń architektonicznych – ówczesne zmiany wystroju bożnicy Wysokiej nie były pozbawione pewnych ambicji artystycznych. Ze scharakteryzowanymi wyżej pracami wiązały się przekształcenia dekoracji malarskich męskiej sali modlitwowej. Jeszcze w r. 1863 dekoracja ta „narastała” zgodnie z odwieczną trady-



15. Bożnica Wysoka. Fasada; rysunek Józefa Chełmońskiego, niedatowany, przed 1900. Widoczny dach łamany. Oryginał: Muzeum Narodowe w Warszawie, Dz. Graf. Pol., sygn. Rys. Pol. 5994/9. Reprod. Pracownia Ikografii Krakowa Muzeum Narodowego w Krakowie, neg. 4263.

cją, poprzez domalowywanie kolejnych inskrypcji w ornamentalnych obramieniach⁷⁵. Wspomniana data 1863 zawarta została w chronogramie, ukrytym w wersecie z Księgi Rodzaju: *Jakąż grozą przejmuję to miejsce. Nic innego to, tylko Dom Boga i Brama Niebios*⁷⁶. Cechy właściwe przełomowi XIX/XX w. posiadała natomiast niezachowana dziś dekoracja malarska, widoczna fragmentarycznie na fotografiach z lat międzywojennych XX w. i opisywana wówczas przez Bałabana i Mahlera⁷⁷, występująca na pozornym sklepieniu i u jego podstawy. Wydaje się, że zastąpiła ona wcześniejszą dekorację złożoną z inskrypcji, na co wskazywałoby nasiekanie tynków z tą dekoracją, dokonane przed położeniem kolejnej warstwy tynku⁷⁸. Wśród ornamentalnych motywów pojawiały się tu znaki zodiaku oraz przedstawienia arki Noego, Żydów nad Eufratem, ofiary Izaaka, menory, stołu z chlebami pokładnymi. Według informacji zawartej w inwentaryzacji pomiarowej z 1956 r. – u podstawy sklepienia, nad gzymsiem obiega fryz wyobrażający znaki zodiaku⁷⁹. Dekoracja ta – z niemożliwymi przed ok. 1900 r. w sztuce synagogalnej przedstawieniami postaci ludzkich – znalazła kontynuację w postaci wystrojów malarskich bożnic Kupa (widoki Jerozolimy, Hebronu, Tyberiady i Hajfy, brama Jaffy w Jerozolimie, dąb Mamre, Ściana Płaczu, arka Noego) i Remu (Grób Racheli, arka Noego, Ściana Płaczu z modłącymi się Żydami⁸⁰) z lat międzywojennych XX w.

Okupacja hitlerowska i pierwsze lata powojenne przyniosły dewastację bożnicy. Inwentaryzacja pomiarowa opracowana w r. 1956 R. Kłosińskiego, Leszka Stachowskiego i Gabrieli Faryaszewską w ramach krakowskiego oddziału Pracowni Konserwacji Zabytków zarejestrowała zniszczenie zabudowy w tylnej części posesji (il. 15): z przybudówki mieszczącej bożnicę dla niewiast pozostała wówczas jedynie ruina parteru. Pierwszą próbą zapobieżenia ruinie był plan adaptacji bożnicy dla Teatru Lalek „Groteska”. Projekt opracowany został w r. 1951 przez znanego architekta-restauratora, dra Stefana Świszczowskiego, przy współudziale (kreślenie) arch. Wacława Nowakowskiego. Zasadnicze założenia przewidywały odcięcie powiązania funkcjonalnego z kamienicą przy ul. Józefa 36 oraz wprowadzenie połączenia z domem przy ul. Józefa 40, gdzie przewidziano m.in. pion komunikacyjny. Miejsce niskiego dachu o układzie „kaleniowym” zająć miał wysoki, „szczytowy”. W głównej sali

modlitewnej na piętrze przewidziano salę prób; nakrycie w postaci pozornego sklepienia drewnianego miało być zachowane. Niemal całkowitej likwidacji miała ulec zabudowa w obrębie podwórza. Projekt ten nie został zrealizowany, lecz zawarte w nim tezy stały się podstawą dla projektu adaptacji bożnicy dla Pracowni Konserwacji Dzieł Sztuki PKZ, opracowanego w r. 1966 przez architekta-konserwatora Zdzisława Głaba. Przejęto pomysły: odcięcia się od kamienicy przy ul. Józefa 36, powiązania funkcjonalnego z domem przy ul. Józefa 40, likwidacji zabudowy podwórza, wprowadzenia wysokiego dachu "szczytowego". Istotnymi nowościami była rezygnacja z utrzymania pozornego sklepienia w dawnej sali męskiej oraz użytkowe zagospodarowanie poddasza. Główny pion komunikacyjny zlokalizowano we wzniesionej w tym celu przybudówce przy elewacji tylnej.

Realizacja według wspomnianego projektu przypadła na lata 1969-1972. Pracom remontowo-budowlanym i adaptacyjnym towarzyszyły konserwatorskie. Przeprowadzono konserwację renesansowych detali kamiennych (zachowanej reszty obramienia *aron-ha-kodesz* i skarby, którą przeniesiono z pierwotnego miejsca w męskiej sali modlitewnej do sieni przy klatce schodowej w domu przy ul. Józefa 40) oraz dekoracji malarskich, odkrytych w sali męskiej na ścianach wschodniej i południowej, związanych z wystrojem kształtowanym od XVII do XIX w. Konserwację malowideł⁸¹, poprzedzoną przez badania sondażowe (1962-1963), przeprowadzono ostatecznie w latach 1970-1971. Prace miały zasadniczo charakter zachowawczy: punktowanie ograniczono do ornamentalnych obramień, których kompozycję dało się odczytać, rezygnując z punktowania nieodczytanych inskrypcji, co mogłoby przynieść zniekształcenie form liter.

Przez szereg lat w bożnicy mieściło się kilka pracowni, wchodzących w skład krakowskiego Oddziału Pracowni Konserwacji Zabytków. Salę modlitewną użytkowała Pracownia Konserwacji Dzieł Sztuki⁸², poddasze Pracownia Dokumentacji Naukowo-Historycznej⁸³. Po upadku tego zasłużonego dla polskiej kultury przedsiębiorstwa konserwatorskiego – Gmina Żydowska i Muzeum Historyczne m. Krakowa przedstawiły niezwykle cenną, wspólną koncepcję urządzenia w bożnicy ekspozycji poświęconej historii Żydów w Krakowie, będącej rozwinięciem funkcjonującej od 1957 r. stałej wystawy w Bożnicy Starej⁸⁴. Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa zadeklarował dofinansowanie związanych z tym prac remontowych i konserwatorskich; winny się one rozpocząć w r. 2002. W ten sposób po przeszło sześćdziesięciu latach bogata kultura krakowskich Żydów znów wypełni cenne wnętrza synagogi.

PRZYPISY:

¹ M. Bałaban, *Historia Żydów w Krakowie i na Kazimierzu*. t. I (1304-1655), Kraków 1931, s. 412; tenże, *Przewodnik po żydowskich zabytkach Krakowa*, Kraków 1935, s. 35-39.

² O. Mahler, *Przewodnik po żydowskich zabytkach Krakowa*, Kraków 1935, s. 48.

³ S. Świszczowski, *Miasto żydowskie na Kazimierzu w świetle nowych badań*, "Biuletyn Krakowski" II, 1961; tenże, *Miasto Kazimierz pod Krakowem*, Kraków 1981.

⁴ B. Krasnowolski, *Kazimierz ze Stradomem i dawną Łąką Św. Sebastiana*, studium historyczno-urbanistyczne, t. I/3, mpis, PKZ Kraków 1982-1985; tenże, *Ze studiów nad urbanistyką i architekturą krakowskiego Kazimierza w późnym średniowieczu i czasach nowożytnych*, "Rocznik Krakowski" LV, 1989; tenże, *Rozwój urbanistyczny i architektoniczny miasta żydowskiego na krakowskim Kazimierzu*, "Krzysztofory" 1989; tenże, *Ulice i place krakowskiego Kazimierza*, Kraków 1992, s. 74.

⁵ E. Duda, *Krakowskie judaica*, Warszawa 1991, s. 97-99.

⁶ I. Rejdach-Samkowa, Z. Lewicka-Depta, *Bożnica Wysoka*, [w:] *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. IV Kraków, cz. IV Kazimierz i Stradom: judaica, Warszawa 1995, s. 14-15; por. również: I. Rejdach-Samkowa, *Krakowskie bożnice*, cz. IV *Bożnica tzw. Wysoka*, "Folks Sztyme" 12, 1985.

⁷ M., K. Piechotkowie, *Bramy Nieba. Bożnice murowane na ziemiach daw-*

nej Rzeczypospolitej, Warszawa 1999, s. 120-123.

⁸ Tamże, s. 58-59.

⁹ H. Gujda, *Kraków, Bożnica Wysoka. Malowidło ścienne*. Dokumentacja konserwatorska, mpis, PKZ PDNH Kraków 1971, Archiwum d. Oddziału Pracowni Konserwacji Zabytków w Krakowie (dziś Regionalnego Ośrodka Studiów i Ochrony Środowiska Kulturowego), ul. Kanoniczna 12.

¹⁰ BJ, *Teki Żegoty Paulego*, rkps 5357/II, t. VII, k. 70; por. przypis 4.

¹¹ *Wypisy Żegoty Paulego*, BJ, rkps 5357/II, t. 7, k. 73.

¹² AP Kraków, BM 52.

¹³ AP Kraków, WMK, Hip. 17, nr 89A, 89B, 89C.

¹⁴ AP Kraków, ABM 334.

¹⁵ AP Kraków, ABM 319.

¹⁶ B. Krasnowolski, *Z badań...*, s. 109; tenże, *Rozwój urbanistyczny*. Nie można wykluczyć, że zasięg ten osiągnięto dopiero w wyniku ugody z r. 1533 (por. niżej). Osadnictwo żydowskie rozwijało się w rejonie ul. Szerokiej zapewne wcześniej: jest potwierdzone przez wzmianki z lat 1485 i 1488, zaś brak wykazu tutejszych posesji w spisach podatkowych Kazimierza z 2 poł. XIV w. mógłby wskazywać na jego obecność już w tak wczesnym okresie.

¹⁷ B. Krasnowolski, *Ulice...*, s. 63.

¹⁸ Nazwę tę po raz pierwszy odnotowano w r. 1512; por. *wypisy Żegoty Paulego*, BJ, rkps 5357/II, t. 7, k. 119; Krasnowolski, *Ulice...*, s. 63.

¹⁹ Por. wzmianki z lat 1525 i 1528 wynotowane przez Żegotę Paulego (BJ, rkps 5357/II, t. 7, k. 24v, 25); B. Krasnowolski, *Ulice...*, s. 59.

²⁰ *Prawa, przywileje i statuta miasta Krakowa*, t. I (1507-1585), wyd. F. Piekosiński, Kraków 1885, s. 214-215, s. 154 i nota wydawcy. *Wypisy Żegoty Paulego z akt kazimierskich*: BJ, rkps 5357/III, t. 8, k. 93 (w aktach tych zachował się jedynie wypis z oblaty dokumentu, którego tekst zaginął).

²¹ Terminem tym określano Miasto Żydowskie w granicach z końca XV w.

²² M. Bałaban, *Historia...*, t. I, s. 187.

²³ *Cracovia artificum*, t. II (1501-1550), zebrał J. Ptaśnik, wyd. i uzupełn. M. Friedberg, Kraków 1936-1948, s. 547, nr 1360.

²⁴ K. Ekielski, *Miasto Kazimierz i budowę uniwersyteckie w tem mieście*, Kraków 1869.

²⁵ Na projekcie kamienicy (*Plan dodatkowy poczynionych zmian w planie potwierdzonym [...] 15 Marca 1886 r.*) zatwierdzonym 14 lutego 1887 r., mury piwniczne – magistralne i komory południowo-wschodniej – oznaczono jako przeznaczone do zachowania. Przetrzywały one zatem z dawnego domu renesansowego. AP Kraków, sygn. ABM 319.

²⁶ W kazimierskich spisach podatkowych co najmniej od w. XVI termin "dom" ("domus") był przeciwstawieniem terminu "kamienica" ("lapidea").

²⁷ M. Bałaban, *Historia...*, t. I, s. 143; *Dyplomatariusz dotyczący Żydów w Polsce na źródłach archiwalnych osnuty*, wyd. M. Bersohn, Warszawa 1910, nr 73.

²⁸ Por. E. Duda, *Stara Bożnica na krakowskim Kazimierzu*, "Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa" XX, 1998, s. 39-50.

²⁹ BJ, *Teki Żegoty Paulego*, rkps 5357/II, t. VII, k. 41.

³⁰ Posesję tę określił on wówczas jako część placu swego na zadzi, który leży na ulicy przecznej żydowskiej w tyle domów Feliksa Żyda i potomków Doktorowej sąsiadki; umowa zobowiązywała nabywców, aby wywiedli ścianę murowaną (graniczną). Zob. *wypisy Żegoty Paulego*, BJ, rkps 5357/II, t. 7, k. 39. Owa "Doktorowa" mogła być właścicielką posesji, na której powstała bożnica Wysoka (lub parteru zabudowy na tej posesji).

³¹ Poświadcza to widoczny dziś uskok w ukształtowaniu sklepienia i różnice pomiędzy wykrojami lunet sklepiennych.

³² Za taką lokalizacją przemawiałby pomiar z r. 1900; por. il. 3,4.

³³ *Wypisy Żegoty Paulego*, BJ, rkps 5357/II, t. 7, k. 37-38.

³⁴ O środowisku kazimierskich muratorów włoskich i polskich, zob. B. Krasnowolski, *Z badań...*, s. 107-108.

³⁵ M., K. Piechotkowie, op. cit., s. 98.

³⁶ Por. M., K. Piechotkowie, op. cit., s. 55 nn.

³⁷ Programy funkcjonalne najokazalszych kamienic nawiązywały do typu kamienicy krakowskiej, jednak ich ogół kształtowano znacznie skromniej. Przyczyną była wielka ciasnota panująca na niewielkim terenie Miasta Żydowskiego (niewątpliwy dowód dyskryminacji); wąskie działki nie pozwalały na koncentrację innych funkcji, niż mieszkalne. Znacznie okazałej przedstawiały się natomiast znane z zachowanych reliktów formy i detale architektoniczne, dorównujące kamienicom mieszczańskim.

³⁸ Mojżesz Isserles, w przeciwnieństwie do Józefa Karo, zalecał sytuowanie bimby pośrodku synagogi, a nie przy ścianie zachodniej; M., K. Piechotkowie, op. cit., s. 64.

³⁹ Według ówczesnej wzmianki *Żyd fałszujący monetę* (zapewne identyczny ze wspomnianym Feliksem lub jego następcą) *mieszka przeciwko nowej Bożnicy, na ulicy przecznej* (ową przecznicą jest dzisiejsza ul. Jakuba); BJ, *Teki Żegoty Paulego*, rkps 5357/II, t. VII, k. 70.

⁴⁰ Por. Duda, op. cit., s. 97. Wpływy kultury Żydów czeskich wynikały z bliskich powiązań pomiędzy obydwooma środowiskami. Żydowskie na Kazimierzu kilkakrotnie przyjmowało uchodźców z Pragi i innych miast czeskich; m.in. w r. 1542 Zygmunt Stary zezwolił im na zamieszkanie na Kazimierzu (odwołując decyzję w roku następnym); M. Bałaban, *Historia...*

t. I, s. 188; *Prawa i przywileje*, t. I, s. 108

⁴¹ M., K. Piechotkowie, op. cit., s. 58-59

⁴² Można mniemać, że bożnica Kupa (Szpitalna) zastąpiła drewnianą modlitewnię; zabudowa szpitala pozostawała w domach drewnianych aż po pierwszą połowę XIX w.

⁴³ Na mocy podziału własności dokonanego 13 listopada 1809 r. Herszel Zala vel Hochszuler ma prawo dziedzictwa do połowy izby od frontu i drugiej przy studni kumory przy Bużnicy Męskiej y komory przy Bużnicy Białogłowskiej będących. Jego prawo obejmuje też sieni, w której handlarze płócien mieścić się winni oraz miejsca sekretne. Prawa te wpisane zostają do akt hipotecznych w r. 1824; AP Kraków, WMK, Hip. 17, s. 702, poz. 89C

⁴⁴ Por. M., K. Piechotkowie, op. cit., s. 98 nn

⁴⁵ I. Rejduch-Samkowa, Z. Lewicka-Depta, op. cit., s. 14

⁴⁶ AP Kraków, sygn. BM 52, ABM 334

⁴⁷ H. Gujda, op. cit., s. 1, 2; autor badań dekoracji malarskiej stwierdził, że dekoracja malarska "zachowana jest w dwóch warstwach", przy czym obie zostały wykonane w technice klejowej, na pobiale wapiennej. Dokumentacja prac nie sprecyzowała niestety zasięgu występowania każdej z warstw, ani ich datowania

⁴⁸ Por. E. Duda, op. cit., s. 98; M., K. Piechotkowie, op. cit., s. 123

⁴⁹ Por. dokumentacja prac konserwatorskich we wnętrzu bożnicy Ajzyka, przeprowadzonych przez art. kons. Józefa Furdynę (opracowanie historyczne: B. Krasnowolski)

⁵⁰ M. Bałaban, *Przewodnik...*, s. 35 (według odczytanej przez autora daty na zaginionym w czasie II wojny światowej parochie).

⁵¹ H. Rojkowska, A. Sudacka, *Bożnica Kupa, dokumentacja historyczna*, mps, PKZ Kraków 1992, s. 33, 61 (archiwum Zarządu Rewaloryzacji Zespołów Zabytkowych w Krakowie); autorki sugerują możliwość powstania owego pozornego sklepienia w bożnicy Kupa już w pierwszej fazie budowlanej, po 1640 r., pod wpływem bożnic drewnianych na wschodnich ziemiach Rzeczypospolitej. Na wykonanie pozornego sklepienia w późniejszym okresie wskazywałyby badania architektoniczne, które wykazały, że w XVIII w. bożnicę nadbudowano; W. Niewalda, H. Rojkowska, M. Bogusz, S. Ślęzak, *Bożnica Kupa, dokumentacja z badań architektonicznych*, mps, PKZ Kraków 1993, s. 8, 15 (archiwum j.w.).

⁵² M. Bałaban, *Przewodnik...*, s. 36

⁵³ I. Rejduch-Samkowa, Z. Lewicka-Depta, op. cit., s. 14

⁵⁴ M., K. Piechotkowie, op. cit., s. 122

⁵⁵ Por. fragment sklepienia widoczny na fotografiach aron-ha-kodesz, publikowanych: Bałaban, *Historia...*, t. I; tenże, *Przewodnik...*

⁵⁶ Koronę tę ukazują wskazane wyżej fotografie

⁵⁷ Jak wyżej

⁵⁸ I. Rejduch-Samkowa, Z. Lewicka-Depta, op. cit., s. 12 i fig. 112

⁵⁹ Opisy wyposażenia sporządzone przez Majera Bałabana mają dziś wartość źródłową: *Ciekawe są renesansowe odrzwia tej szafy oraz same drzwi, dwuskrzydłowe, jak we wszystkich bożnicach, a na ich stronie zewnętrznej (gdą są zamknięte) znajduje się wielki orzeł polski z koroną. Na wewnętrznej stronie tych drzwi widzimy na lewym skrzydle stół z chlebami pokładnemi ze Świątyni Pańskiej, a niżej w otoku imiona artystów rzeźbiarzy Zelman i Chaim, synowie Arona. Na prawym skrzydle widzimy przewysoką menorę siedmioramienną (...)*; M. Bałaban, *Przewodnik...*, s. 36-39. Zob. także: M. Bałaban, *Historia...*, t. I, s. 412

⁶⁰ H. Rojkowska, A. Sudacka, op. cit.

⁶¹ Był to niewątpliwie wynik bardziej liberalnej polityki wobec Żydów, prowadzonej już w schyłku dawnej Rzeczypospolitej, a kontynuowanej na znacznie większą skalę – po nawrocie działań represyjnych podczas okupacji austriackiej około 1800 r. – przez władze Księstwa Warszawskiego i Wolnego Miasta Krakowa

⁶² Przyziemie oficyny przebudowane zostało staraniem Symche Blumenfelda według projektów z lat 1810 i 1811 dla pomieszczenia tu magazynu kupieckiego. Jan Drachny jako przedstawiciel władzy budowlanej w dniu 5 października 1810 r. opiniuje pozytywnie przedłożony przez Blumenfelda projekt (sygnowany przez Tomasza Frankowskiego, majstra murarskiego) *wystawienia magazynu kupieckiego na dole i pomieszczenia na pierwszym piętrze na zapleczu bożnicy Wysokiej*. 24 września następnego roku Drachny wydaje podobną opinię odnośnie adaptacji pomieszczeń na parterze w tylnej części budynku, mieszczącej na piętrze bożnicę Wysoką (il. 2); m. in. stwierdza, że *wybiecie arkady w ścianie między dwoma pomieszczeniami nie przeszkadza stojącemu nad nią murowi w Szkole* [tak nazywano niekiedy bożnice] *na pierwszym piętrze*. W rezultacie 4 października 1811 r. prezydent Muncypalności Miasta orzeka: *stosownie do opinii Urzędu Budownictwa Miejskiego przychylając się do prośby Starozakonnego Symsona Blumenfelda oemuż na przebudowanie dołu na składy towarów kupieckich w domu jego własnym pod N. 89 w Żydowskim Mieście stojącym podług urzędownie stwierdzonego planu zezwalam*. AP Kraków, BM 52

⁶³ Pismo sygnowane przez przedstawicieli władz budowlanych, Bogumiła Trennera i Augusta Plasqude'a: *Odpowiadając na prośbę Starozakonnego Herschel(a) Hochszuler(a) współwłaściciela dolnego piętra Domu Nro 89 w Ulicy Żydowskiej w gminie X-tej położonego względem sprzedania takowego iako do rzędu podpuszczalnych należącego (...) U(rząd) B(udownictwa) po naocznem przekonaniu się i zrewidowaniu (...) następne*

wyjaśnienie Wydziałowi (Spraw Wewnętrznych i Policji) czyni, iż: 1. Dom rzeczony jako w murach zdrowy, sklepienie dołu w dobrym stanie (...), w dobrym stanie zostający, nie kwalifikuje się (...) do rzędu podpuszczalnych domów. 2. Starozakonny Herschel Hochszuler (...) jest tylko iedynie dolnego piętra współwłaścicielem, pierwsze zaś piętro nie należy do niego, tylko zaimuie ie Bużnica, która jest Gminna, zatem U(rząd) B(udowlany) przekonaawszy się, iż reperacye iako to: drzwi, podłóg, tynku, na koniec wyczyszczenie sieni, w której się kupami gnoy znajduje, uprzątnione być winno, do czego rzeczony Hochszuler do wspólney reparacyi przychyła się, gdzie (...) i inni jego współwłaściciele przyczynionemi być powinni. AP Kraków, BM 52

⁶⁴ AP Kraków, BM 52

⁶⁵ AP Kraków, WMK, Hip. 17, s. 689, nr 89B; por. też WM 390: *Komitet Hypoteczny w Senacie Rządzącym do zabezpieczenia praw skarbowych i fundusów instytucyj pod bezpośrednią administracją Rządu zostających (...) składa (...) co do prawa własności do Domu pod N 89 na Kazimierzu Żydowskim Bużnica Wysoka zwanego następujące dokumenta (...). 1826 roku dnia 17 maja Akt Komisji przez Senat Rządzący dla zrobienia spraw realności do Gminy Starozakonnych prawem własności należących, dla braku dokumentów, które przez pożar ognia Miasta Żydowskiego utracone zostały pod datą 4 marca 1824 (...), z którego to aktu udowadnia się, iż Gmina Starozakonnych posiada prawem własności dom pod No 89 w Mieście Żydowskim Bużnica Wysoka zwany w gminnym gmachu i wiedermachu pierwsze piętro, dół zaś w gminnym gmachu do Markusa Balicer i Herszla Hochszuler zaś w wiedermachu do Simche Blumenfeld iako współwłaścicieli należy. Utrzymanie dachu w 4/5 do Kahatu należy, reszta do współwłaścicieli w gmachu murowanym, w wiedermachu zaś po połowie. Mur w wiedermachu na 1-m piętrze jest własnością Bużnicy. Wynosi ta realność sążni (103 miary wiedeńskiej). Do aktu dołączono wykaz obciążeń Gminy Żydowskiej (od końca XVII do XVIII w.) według decyzji Sądu Ziemskiego z 1792 r. (por. wyżej)*

⁶⁶ H. Rojkowska, A. Sudacka, op. cit.

⁶⁷ AP Kraków, ABM 334.

⁶⁸ Na projekty te zwrócił autorowi uwagę Pan Eugeniusz Duda

⁶⁹ AP Kraków, ABM 319

⁷⁰ Magistrat delegował wówczas celem sprawdzenia domu komisję: *Pana Barańskiego Adjunkta Budownictwa, Panów Latkowskiego majstra murarskiego i Pszorna majstra ciesielskiego jako znawców*.

⁷¹ 22 lipca 1884 r. Magistrat pisze do Naczelnika Straży Pożarnej: *Dom pod L. 266 Dz. VIII przy ulicy Józefa, za pustkę uznany, został w części zburzony, pozostały jednakże resztki mur, które grożą zawaleniem się. Poleca się przeto Panu Naczelnikowi, abys mury te przez ludzi straży pożarnej (...) rozebrał*. 14 marca 1887 r. Magistrat stwierdza, że *część wierzchnia zburzonego domu (...) dziś o 3 po południu zawałiła się na ulicę* (Jakuba)

⁷² Por. przypis 25

⁷³ 10 czerwca 1897 r. Magistrat, na wniosek przełożonych Bożnicy Wysokiej Markusa Lehrfreundy i L(bła Goldsteina, zatwierdza projekt na przerobienie stropu i dachu nad modlitewnią dla kobiet i zezwala na prowadzenie prac według tegoż projektu (niezachowanego); zastrzeżono, że budowniczy mający kierować budową, będzie miał szczególną uwagę na mury istniejące i dlatego przy zastosowaniu konstrukcji będzie ostrożny.

⁷⁴ Plan na przebudowę dachu i schodów, sygnowany przez Kopolda 10 kwietnia 1900 r., zatwierdzony został przez Magistrat 10 maja 1900 r. tegoż roku na wniosek przełożonego Bożnicy Wysokiej Markusa Lehrfreundy

⁷⁵ Jak wspomniano, w dekoracji malarskiej stwierdzono dwie warstwy; por. Gujda, op. cit., s. 1, 2

⁷⁶ Duda, op. cit., s. 98-99

⁷⁷ M. Bałaban, *Historia...*, t. I, s. 412; tenże, *Przewodnik...*, s. 36-39; O. Mahler, op. cit., s. 48

⁷⁸ H. Gujda, op. cit., s. 2

⁷⁹ Dawne archiwum Pracowni Konserwacji Zabytków w Krakowie i archiwum Państwowej Służby Ochrony Zabytków w Krakowie; fragment opisu cytują M., K. Piechotkowie, op. cit., s. 122.

⁸⁰ I. Rejduch-Samkowa, Z. Lewicka-Depta, op. cit., s. s. 20 i fig. 126-131, s. 11, fig. 124, 125

⁸¹ H. Gujda, op. cit.

⁸² Konserwowano tu liczne dzieła o wybitnym znaczeniu dla historii sztuki polskiej, m. in. późnogotycki tryptyk z Bodzentyna, obrazy z kręgu Tomasza Dolabelli z kościoła Kamedułów na Bielanych, manierystyczny ołtarz główny krakowskiego kościoła św. Katarzyny, późnogotyckie stalle z kościoła Bernardynów w Tarnowie, elementy wyposażenia Zamku Królewskiego w Warszawie.

⁸³ Powstawały tu m.in. studia historyczno-urbanistyczne wielu miast małopolskich: krakowskiego Kazimierza, krakowskiego Podgórza, Bochni, Wieliczki, Myślenic, Czerwca, Wojnicz, Tarnowa, Skawiny, Zatora, Lanckorony, Żywca.

⁸⁴ Rozbudowę krakowskiego muzeum judaistycznego (na wzór praskiego) w oparciu o zabytkowe synagogi, które utraciły funkcje sakralne, postulował autor już przed kilkunastu laty; B. Krasnowolski, *Problematyka konserwatorska krakowskiego Kazimierza*, "Rocznik Krakowski" 54, 1988, s. 235.